

Sygn. akt III AUa 868/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja (spr.) SO del. do SA Iwona Jawor-Piszczyk
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2019 r. w Lublinie

sprawy A. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty

na skutek apelacji A. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 4 września 2018 r. sygn. akt VIII U 1514/16

oddala apelację.

Iwona Jawor-Piszczyk Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 868/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 czerwca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił A. M. (1) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Organ rentowy wskazał, iż Komisja Lekarska Zakładu Ubezpieczeń Społecznych orzeczeniem z dnia 29 maja 2014 roku nie orzekła u wnioskodawcy niezdolności do pracy.

A. M. (1) złożył odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany poprzez ustalenie prawa do renty na dalszy okres. W uzasadnieniu odwołania powoływał okoliczności dotyczące jego stanu zdrowia. Podnosił, że leczy się systematycznie w poradni neurologicznej, neurochirurgicznej, endokrynologicznej, kardiologicznej i zdrowia psychicznego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 4 września 2018 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

A. M. (1) urodził się w dniu (...). Wnioskodawca był uprawniony i pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na podstawie decyzji organu rentowego od dnia 28 kwietnia 2011 roku, ostatnio przyznanej do dnia 31 maja 2014 roku. Wnioskodawca ma wykształcenie zasadnicze zawodowe, pracował jako hydraulik, monter urządzeń wodno-kanalizacyjnych, pomocnik stolarza, cieśla, monter instalacji sanitarnych, palacz c.o., monter-hydraulik, pomocnik mleczarski, operator przewijarek, pracownik linii produkcji. Orzeczeniem (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. z dnia 27 lutego 2015 roku wnioskodawca został zakwalifikowany do lekkiego stopnia niepełnosprawności od dnia 19 lipca 2011 roku, początkowo do dnia 20 kwietnia 2016 roku, następnie na podstawie kolejnych orzeczeń do dnia 30 września 2018 roku, ostatnio do dnia 30 czerwca 2020 roku (orzeczenia k. 68, k. 219, k. 296 a.s.).

W dniu 17 kwietnia 2014 roku A. M. (1) wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. Lekarz Orzecznik stwierdził, że wymieniony jest częściowo niezdolny do pracy do dnia 31 maja 2015 roku. Z uwagi na zgłoszony zarzut wadliwości, sprawa została przekazana do rozpoznania Komisji Lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która w orzeczeniu z dnia 29 maja 2014 roku uznała, iż wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy.

Wnioskodawca A. M. (1) jest leczony z powodu nadciśnienia tętniczego (...)według (...), zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowo-krzyżowego w przebiegu zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych bez objawów korzeniowych i ubytkowych, zaburzeń adaptacyjnych depresyjnych. Cierpi na wahania ciśnienia dobowe, wymagające korekty leczenia. Wymaga stałej kontroli lekarskiej, systematycznej farmakoterapii, jednak nadciśnienie tętnicze bez istotnych powikłań narządowych nie sprowadza na niego niezdolności do pracy.

U odwołującego rozpoznano także zaburzenia adaptacyjne depresyjne, spowodowane problemami somatycznymi. Wymagają one dalszego leczenia w warunkach (...), nie sprowadzają jednak niezdolności do pracy ze względu na stan psychiczny zarówno obecnie, jak i w przeszłości.

Biegły neurolog stwierdził ruchy odcinka kręgosłupa(...) i (...) miernie bólowo ograniczone, bez obecności istotnych objawów ubytkowych i objawów korzeniowych. Nie stwierdzono cech ogniskowego uszkodzenia (...). Chód był niesymetryczny, ale samodzielny, bez sprzętu ortopedycznego. W ocenie biegłych zastosowane leczenie i rehabilitacja pozwoliły na uzyskanie poprawy stanu zdrowia opiniowanego. Biegły neurolog i neurochirurg nie stwierdzili naruszenia sprawności organizmu w stopniu sprowadzającym niezdolność do pracy zarobkowej zgodnie z kwalifikacjami opiniowanego, z zastrzeżeniem pracy wymagającej ciężkich wysiłków fizycznych i złych warunków atmosferycznych, Wskazali, że schorzenie badanego jest przewlekłe i może okresowo nadal wymagać leczenia i rehabilitacji w okresach zaostrzeń dolegliwości w ramach czasowej niezdolności do pracy. Uznali, że aktualny stopień zaawansowania i nasilenia objawów, nie powoduje upośledzenia funkcji organizmu powodującego długotrwałą niezdolność do pracy. Zgłaszane przez opiniowanego dolegliwości miały – zdaniem biegłych - charakter subiektywny i nie miały odzwierciedlenia w badaniu neurologicznym.

W opinii z dnia 30 maja 2016 roku biegły psychiatra stwierdził brak niezdolności do pracy z przyczyn psychiatrycznych.

Odnosząc się do dodatkowej dokumentacji medycznej złożonej przez odwołującego w opinii sporządzonej w dniu 8 maja 2017 roku biegły z zakresu medycyny pracy rozpoznał u wnioskodawcy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowo-krzyżowego w przebiegu zmian zwyrodnieniowe- dyskopatycznych, kręgozmyku (...), bez objawów drażnienia korzeni nerwowych, nadciśnienie tętnicze, stan po strumectomii z powodu wola guzkowego, pooperacyjną niedoczynność tarczycy leczoną substytucyjnie, stan po cholecystectomii laparoskopowej, zaburzenia adaptacyjne depresyjne. Uznał wnioskodawcę za zdolnego do pracy. W przeprowadzonym badaniu

biegły nie zaobserwował cech uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, ruchomość kręgosłupa szyjnego oraz lędźwiowo-krzyżowego była prawidłowa, nie stwierdzono objawów drażnienia korzeni nerwowych, ani objawów ubytkowych. Obecny stan narządu ruchu wnioskodawcy pozwala na podjęcie zatrudnienia, w tym również na stanowisku zgodnym z poziomem kwalifikacji. Istniejąca w badaniach obrazowych patologia, stanowi ze względów profilaktycznych, przeciwwskazanie jedynie do wykonywania zatrudnienia połączonego z wielogodzinnym dźwiganie znacznych ciężarów bądź też długotrwałego przebywania w pozycjach wymuszonych. Biegły wskazał, iż możliwe jest znalezienie na rynku pracy, zatrudnienia w zawodzie hydraulika, w warunkach nie obciążających w sposób nadmierny układu kostno-stawowego np. przy montowaniu instalacji sanitarnych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych, przy wykonywaniu drobnych prac naprawczych (w charakterze hydraulika-konserwatora w spółdzielniach mieszkaniowych) itp. Praca na wymienionych powyżej stanowiskach nie wiąże się z koniecznością wielogodzinnego przebywania w pozycjach wymuszonych, umożliwia przestrzeganie zasad higieny pracy w postaci okresowej, swobodnej zmiany pozycji ciała. Nadciśnienie tętnicze, systematycznie leczone, z podwyższoną w dniu badania wartością ciśnienia tętniczego, bez udokumentowanych istotnych powikłań narządowych nie daje podstaw do uznania niezdolności do pracy z uwagi na schorzenie układu krążenia. Przebyty zabieg resekcji tarczycy a także pooperacyjna niedoczynność tarczycy skutecznie leczona substytucyjnie, jak również zabieg cholecystektomii laparoskopowej nie upośledzają sprawności organizmu.

W opinii z dnia 6 listopada 2017 roku kolejny biegły z zakresu medycyny pracy rozpoznał u wnioskodawcy nadciśnienie tętnicze (...) według (...), niedomykalność zastawek mitralnych (...), niedoczynność zastawki trójdzielnej (...), zespół bólowy kręgosłupa szyjnego, piersiowego i (...) w przebiegu wielopoziomowej dyskopatii i zmian zwyrodnieniowych, stan po cholecystektomii laparoskopowej, przepuklinę pępkową po operacji, zaburzenia depresyjne nawracające, stan po operacji tarczycy, zespół bólowy lewego barku, uszkodzenie rotatorów i uznał wnioskodawcę za zdolnego do pracy.

W uzasadnieniu opinii biegły wskazał, że wnioskodawca pracuje jako palacz c.o. od 2014 roku i jest dopuszczony do pracy. Stwierdzone schorzenia są przeciwwskazaniem do ciężkiej pracy fizycznej. Praca, którą wykonuje wnioskodawca oraz którą dotąd wykonywał nie można zaliczyć do ciężkiej pracy fizycznej. Praca hydraulika daje duże możliwości pracy na stanowisku, na którym nie występuje dźwiganie ciężarów, praca na wysokości. Wnioskodawca wymaga stałej kontroli lekarskiej, przyjmowania leków, ale obecnie brak podstaw do stwierdzenia długookresowej niezdolności do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi. Okresy zaostrzeń schorzeń mogą być leczone w ramach częściowej niezdolności do pracy.

Odnosząc się do zastrzeżeń A. M. (1), w kolejnej opinii wywołanej w sprawie w dniu 12 marca 2018 roku biegły z zakresu medycyny pracy uznał wnioskodawcę za zdolnego do pracy. W uzasadnieniu opinii wywodził, że schorzenia wnioskodawcy w obecnym stopniu zaawansowania nie spowodują niezdolności do pracy, w tym w zawodzie hydraulika z uwzględnieniem ograniczenia ciężkiej pracy fizycznej i pracy na wysokości powyżej 3 metrów. Od 2014 roku wnioskodawca podjął pracę w wymiarze etatu jako palacz, pracownik gospodarczy. Obecnie pracuje jako palacz co, pracownik gospodarczy, operator wózka widłowego. Ostatnie badania okresowe przebył 10 października 2017 roku. Otrzymał orzeczenie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku palacz co, pracownik gospodarczy, operator wózka widłowego. Wywodził, że zawód hydraulik daje szerokie możliwości zatrudnienia chociażby na aktualnie zajmowanym przez wnioskodawcę stanowisku. Obecnie stosowane technologie umożliwiają stosowanie prostych w montażu materiałów, a ciężkie materiały zastępowane są lekkimi. Dodatkowe umiejętności operatora wózka widłowego mogą ułatwić wnioskodawcy wykonywanie bezpiecznie cięższych prac i pozwalają usprawnić transport materiałów.

W związku z tym wnioskodawca może wykonywać pracę hydraulika na stanowisku i w warunkach dostosowanych do stopnia i rodzaju jego niepełnosprawności. W przypadku zaostrzenia dolegliwości wnioskodawca może być leczony w ramach zwolnień lekarskich. Prewencyjnie też powinien też częściej korzystać z zabiegów rehabilitacji leczniczej.

Obecnie (od 2014 roku) wnioskodawca pracuje w firmie (...) na stanowisku palacza, a wcześniej pracował jako pracownik ochrony.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których żadna ze stron postępowania nie kwestionowała, jak również opinie biegłych lekarzy sądowych.

Sporną kwestię dalszego istnienia u wnioskodawcy niezdolności do pracy (od dnia 1 czerwca 2014 roku) Sąd Okręgowy wyjaśnił w oparciu o powołane powyżej opinie. Biegli w nich zgodnie stwierdzili (za wyjątkiem J. C.), że wnioskodawca jest zdolny do wykonywania pracy, a rozpoznane schorzenia, na które cierpi nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu uprawniającym do przyznania świadczenia rentowego na dalszy okres.

Sąd Okręgowy uznał, że opisane wyżej opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny i kompleksowy, były czytelne i jasne, a wnioski zawarte w opiniach wyżej wymienionych biegłych zostały wyrażone precyzyjnie i przekonywująco. Biegli wielokrotnie podkreślali, iż rozpoznane schorzenia kardiologiczne, neurologiczne i natury psychicznej nie powodują znacznego upośledzenia funkcjonowania społecznego i tym samym niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Stopień naruszenia sprawności układu neurologicznego nie powoduje utraty zdolności do pracy.

Opinie biegłych zostały wydane w oparciu o szczegółową analizę danych z akt sprawy, dokumentacji medycznej przedkładanej w toku postępowania przez A. M. (1), wyników badań.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie przychylił się do wniosków płynących z opinii biegłego neurochirurga J. C. uznając ją jako odosobnioną i nie korelującą z wnioskami płynącymi z pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie. Biegły J. C. w opinii stwierdził, że dolegliwości bólowe i zmiany w kręgosłupie muszą powodować u wnioskodawcy istotne upośledzenie sprawności narządu ruchu, a daje to podstawę do uznania wnioskodawcy za częściowo niezdolnego do pracy w rozumieniu rentowym. Powołana w tej opinii argumentacja jest zbyt ogólnikowa (biegły wskazuje, że miał na uwadze wiek, wykształcenie i wykonywany zawód pracownika fizycznego przez wnioskodawcę, ale nie określił precyzyjnie na ile te okoliczności miały wpływ na wyciągnięte przez niego wnioski odnośnie niezdolności wnioskodawcy do pracy; nie można przy tym pominąć, że wnioskodawca wykonuje nadal pracę pracownika fizycznego, gdyż pracuje jako palacz) i nie uwzględniała rzeczywistego stanu zdrowia wnioskodawcy. Sąd zaznaczył, że biegły J. C. w dużej mierze – jak wynika z uzasadnienia opinii – oceniając stan zdrowia wnioskodawcy i możliwość wykonywania przez niego pracy miał na uwadze fakt, że wnioskodawca ma ustalony lekki stopień niepełnosprawności.

Sąd zaznaczył, że zgodnie z definicją zawartą w słowniku zamieszczonym w art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, niepełnosprawność oznacza trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy. Niepełnosprawność oznacza zatem inną sytuację socjalną określonej osoby niż niezdolność do pracy. W związku z niepełnosprawnością przysługują też inne świadczenia. Najogólniej rzecz ujmując mają one na celu umożliwienie dalszej pracy osobie niepełnosprawnej oraz zapobieżenie jej społecznej alienacji. Stąd też w przypadku orzekania o niepełnosprawności obok oceny stanu zdolności do pracy uwzględnia się zdolność osoby do pełnienia ról społecznych, co nie odgrywa roli przy orzekaniu o niezdolności do pracy na gruncie ustawy emerytalnej. Nie można zatem w żaden sposób uznać, że wnioskodawca jest niezdolny do pracy, gdyż posiada lekki stopień niepełnosprawności.

Reasumując sąd stwierdził, że w niniejszej sprawie zostało złożonych szereg opinii (w tym opinie 2 neurologów k. 19,20, 99 a.s., 2 neurochirurgów J. C. i A. M. (2) (opinii J. O. Sąd nie brał pod uwagę), 2 kardiologów k. 19,20,99 a.s., 2 psychiatrów k. 19,20,115,116 a.s., a także 3 specjalistów medycyny pracy k.190,191,232,233,258), spośród których, tylko w jednej odwołujący został uznany za częściowo niezdolnego do pracy. Przewaga zgodnych i umotywowanych stanowisk biegłych, którzy szczegółowo uzasadniali swoje stanowisko spowodowała, iż to one stały się podstawą orzeczenia o odmowie przyznania wnioskodawcy prawa do renty na dalszy okres. W trakcie wydawania opinii biegli mieli w polu widzenia cały przebieg leczenia wnioskodawcy, aktualny w czasie opiniowania.

Subiektywna ocena stanu zdrowia wnioskodawcy, nie znajdująca poparcia w dowodach, które Sąd obdarzył wiarą, nie może skutecznie podważać trafności i rzetelności opinii biegłych sądowych. A właśnie za takie należy uznać twierdzenia wnioskodawcy o niemożliwości wykonywania pracy, gdyż nie znajdują potwierdzenia w dowodach leczenia i opiniach biegłych.

Wydając orzeczenie w sprawie, Sąd Okręgowy pominął wnioski płynące z opinii wydanej w dniu 17 sierpnia 2015 roku przez biegłego J. O., gdyż biegły J. O. przeprowadził konsultację lekarską wnioskodawcy w (...) Publicznym Szpitalu (...) w L. w Poradni(...).

Sąd uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie jest zasadne. Zgodnie z treścią art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2018, poz. 1270 ze zm.), renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy;
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 i 7 ustawy albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, a częściowo niezdolną do pracy osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 2 i 3 ustawy).

W niniejszej sprawie, sporządzone w toku postępowania opinie biegłych lekarzy sądowych, które Sąd obdarzył wiarą wskazywały na istnienie takiego stopnia naruszenia sprawności organizmu wnioskodawcy, który nie sprowadzał dalszej częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu rentowym.

Sąd stwierdził, że u wnioskodawcy nie zachodzi obiektywny brak możliwości podjęcia dotychczasowego lub innego zatrudnienia, zgodnie z poziomem kwalifikacji, wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych, co podkreślali biegli z zakresu medycyny pracy. Oceny niezdolności ubezpieczonych do pracy dla celów rentowych dokonuje się przy uwzględnieniu nie tylko posiadanych kwalifikacji formalnych, ale również możliwości wykonywania wszystkich dotychczasowych form zarobkowania. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu uzyskanego w szkole zawodowej, ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy. Kwalifikacje zawodowe należy rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas. Z drugiej strony należy ocenić kwalifikacje formalne wnioskodawcy w aspekcie aktualnych warunków gospodarczych i wymagań jakie stawiane są w związku z postępem gospodarczym technicznym następującym wraz z upływem czasu. Zatem ustalenie zachowanej zdolności do pracy (określenie stopnia utraty zdolności do pracy) musi uwzględniać możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe i konieczne, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne - art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Poziom ten wyznaczony jest zatem przez pracę jaką wnioskodawca świadczył w najdłuższym okresie przed uzyskaniem prawa do renty i do wykonywania której umiejętności wymagane nie uległy istotnej zmianie. Ocena stanu zdrowia jak wyżej, dokonana z analizą poziomu kwalifikacji zawodowych wnioskodawcy uzasadniają uznanie, iż stan jego zdrowia nie sprowadza niezdolności do pracy w stopniu uzasadniającym rentowanie.

Sąd rozpoznając niniejszą sprawę nie tracił z pola widzenia faktu, że wnioskodawca wcześniej miał orzeczoną okresową niezdolność do pracy – do dnia 31 maja 2014 roku. Wskazał jednak, iż przedmiotem rozpoznania jest konkretna decyzja organu rentowego, wydana w określonej sytuacji faktycznej i decydujący jest stan zdrowia wnioskodawcy na dzień badania przez Komisję Lekarską i następnie na dzień wydania decyzji.

W toku postępowania w oparciu o opinie biegłych sądowych, które Sąd obdarzył wiarą, nie stwierdzono takiego stopnia naruszenia sprawności organizmu wnioskodawcy, który powoduje dalszą jego (po dniu 1 czerwca 2014 roku) niezdolność do pracy. Zdiagnozowane u ubezpieczonego schorzenia, w obecnym stadium zawansowania nie stanowią przeszkody do wykonywania przez ubezpieczonego pracy zgodnie z posiadanymi przez niego kwalifikacjami. Biegłe z zakresu medycyny pracy w sporządzonych opiniach podkreślały, że stwierdzone u wnioskodawcy schorzenia są przeciwwskazaniem do ciężkiej pracy fizycznej, ale praca hydraulika daje możliwości świadczenia takich obowiązków, gdzie nie występuje dźwiganie ciężarów, czy też praca na wysokości (por. opinia biegłej L. M. k. 233 a.s., opinia biegłej A. S. k. 258 a.s.). Biegła K. Z. podkreślała, że z jej doświadczenia jako osoby przeprowadzającej badania profilaktyczne wynika, że możliwe jest znalezienie pracy na rynku pracy w zawodzie hydraulika w warunkach nie obciążających nadmiernie układu kostno-stawowego np. przy montowaniu instalacji sanitarnych w budynkach mieszkalnych i przy wykonywaniu drobnych prac naprawczych w spółdzielniach mieszkaniowych (por. k. 191 a.s.).

Również orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności - co już powyżej podnoszono - wbrew twierdzeniom biegłego neurochirurga J. C. (k. 153 a.s.), nie mogło mieć przesądzającego wpływu na ustalenie niezdolności do pracy. Faktem jest, że (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. zaliczył A. M. (1) do lekkiego stopnia niepełnosprawności (por. k. 296 a.s.). Brak jest jednak podstaw do utożsamienia pojęć prawnych niezdolności do pracy i niepełnosprawności, skoro każde z tych pojęć posiada odmienną definicję legalną. Orzekanie w sprawie ustalenia stopnia niezdolności do pracy oraz w sprawie ustalenia stopnia niepełnosprawności należy do innych organów i stanowić ma konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 roku, II UK 386/02, OSNP 2004/12/213). Definicja prawna pojęcia niepełnosprawności ujęta została bowiem szerzej aniżeli definicja prawna pojęcia niezdolności do pracy, a w konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy jest uznawana równocześnie za osobę niepełnosprawną, lecz nie każda osoba niepełnosprawna staje się automatycznie osobą niezdolną do pracy.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Z tych względów i na mocy powołanych przepisów oraz na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją w całości przez wnioskodawcę.

Apelacja zarzuca błędną ocenę stanu zdrowia, skarżący podnosi, że organ rentowy oparł się na wadliwym orzeczeniu lekarza konsultanta, nie wyjaśnił wadliwości, nie wzywał orzeczników, do wyjaśnienia wątpliwości, którzy pominęli dostarczane wyniki badań, a nadto nieuzasadnione pominięcie opinii biegłego J. C., który ma wyższy stopień naukowy niż dr. A. M. (2), błędne przyjęcie przez lekarzy medycyny pracy, że jest zdolny do pracy. Podnosił, że przy ocenie prawa do renty nie można pominąć orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny zważył.

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, badając przesłankę istnienia niezdolności do pracy wnioskodawcy oparł się na opiniach biegłych sądowych specjalistów lekarzy o specjalizacjach adekwatnych do jego schorzeń którzy stwierdzili, że stan zdrowia nie powoduje takiego naruszenia sprawności organizmu, który czyniłby ubezpieczonego niezdolnego do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego obdarzone przez Sąd I instancji wiarygodnością opinie są logiczne, konsekwentne i nie pozostawiają wątpliwości co do faktu braku niezdolności do pracy skarżącego.

Podkreślenia wymaga, iż wprawdzie Sąd nie jest związany opiniami biegłych i ocenia je na podstawie art. 233 k.p.c., jednak ocena ta polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania Sądu. Sąd może zatem ocenić opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy zamiast nich wprowadzać własne stwierdzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 12 maja 2009 r., sygn. III AUa 270/09; orzeczenie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, nr 11-12, poz. 300). Oceniając opinie sporządzone w niniejszej sprawie - neurologów, kardiologów, psychiatrów, neurochirurgów - A. M. (2) i J. O. a także 3 specjalistów medycyny pracy według powyższych kryteriów, nie sposób odmówić im fachowości i rzetelności, dlatego też Sąd uwzględnił w swoim rozstrzygnięciu wnioski z nich płynące i uznał, że wnioskodawca na dzień wydania zaskarżonej decyzji ZUS nie był niezdolny do pracy. Stanowisko skarżącego opiera się wyłącznie na wewnętrznym przekonaniu o przysługiwaniu mu prawa do świadczenia rentowego, nie wskazał on natomiast żadnych konkretnych zarzutów dotyczących przeprowadzonego postępowania dowodowego, czy też oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Należy stwierdzić, że podzielone przez Sąd opinie zostały sporządzone przez biegłych z zakresu specjalności odpowiednich do schorzeń występujących u skarżącego. Biegli opisali w nich w sposób fachowy schorzenia występujące u wnioskodawcy oraz wyczerpująco wyjaśnili, z jakich względów nie powodują one niezdolności do pracy. Opinie zostały sporządzone przez specjalistów posiadających gruntowną wiedzę z zakresu swoich specjalności oraz doświadczenie zawodowe. Biegli prawidłowo rozpoznali schorzenia występujące u badanego, jednak w ich ocenie nie były one na tyle zaawansowane, aby powodować niezdolność do pracy w rozumieniu cytowanych wyżej przepisów. Należy również podkreślić, że biegli przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy mieli na uwadze kryteria określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, tj. stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia, jak też możliwość wykonywania dotychczasowej pracy. Sąd nie neguje tego, że skarżący jest dotknięty określonymi w opiniach biegłych schorzeniami, w tym schorzeniem kręgosłupa, i przeżył jego operację. Wyjaśnić jednak należy, że samo występowanie określonych jednostek chorobowych, czy subiektywne odczucia ubezpieczonego o utracie zdolności do zarobkowania w uwagi na te choroby nie powodują automatycznie możliwości uznania takiej osoby za niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Okręgowy szczegółowo uzasadnił dlaczego nie przychylił się do wniosków płynących z opinii biegłego neurochirurga J. C. Podkreślenia wymaga, że opinia ta była sprzeczna ze wszystkimi innymi opiniami. Opinia wydana została bez przeprowadzonego badania. Argumentacja biegłego J. C. dotycząca dolegliwości bólowych i zmian w kręgosłupie które muszą powodować u wnioskodawcy upośledzenie sprawności narządu ruchu, co zdaniem biegłego daje podstawę do uznania częściowej niezdolności do pracy jest niezwykle ogólnikowa i nie uwzględnia rzeczywistego stanu zdrowia wnioskodawcy.

Odnosząc się do zarzutów wnioskodawcy dotyczących pominięcia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, stwierdzić należy, że nie mogło mieć ono decydującego wpływu na ustalenie prawa do renty. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. zaliczył A. M. (1) do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Jak prawidłowo zaznaczył Sąd I instancji, brak jest podstaw do utożsamienia pojęć prawnych niezdolności do pracy i niepełnosprawności, skoro każde z tych pojęć posiada odmienną definicję. Orzekanie w sprawie ustalenia stopnia niezdolności do pracy oraz w sprawie ustalenia stopnia niepełnosprawności należy do innych organów i stanowić ma konieczną przesłankę prawną

dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 roku, II UK 386/02, OSNP 2004/12/213). Definicja prawna pojęcia niepełnosprawności ujęta została bowiem szerzej aniżeli definicja prawna pojęcia niezdolności do pracy, a w konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy jest uznawana równocześnie za osobę niepełnosprawną, lecz nie każda osoba niepełnosprawna staje się automatycznie osobą niezdolną do pracy.

Sąd miał na uwadze, że przez okres w poprzednich latach otrzymywał rentę, jednak że każdorazowo renta przyznawana była na czas określony. W myśl art. 102 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki świadczenie przyznano. Jak wynika z opinii biegłych przeprowadzone leczenie i rehabilitacja pozwoliły na uzyskanie poprawy stanu zdrowia. Obecny stan zdrowia nie ogranicza w sposób istotny wydolności zawodowej wnioskodawcy. Może on wykonywać pracę zgodnie z przygotowaniem zawodowym.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że odwołujący jest niezdolny do pracy. W konsekwencji należało uznać, że nie spełnił on przesłanki określonej w art. 57 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.